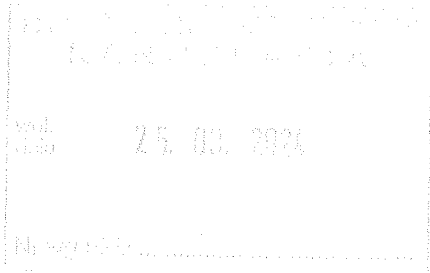


Warszawa, dnia 25 marca 2024 r.



Trybunał Konstytucyjny
al. Jana Christiana Szucha 12a
00-918 Warszawa

Wnioskodawca:
Grupa posłów na Sejm RP X kadencji

Reprezentowana przez:
Posła na Sejm RP
Zbigniewa Boguckiego

Uczestnicy:
1. Sejm RP
2. Prokurator Generalny

WNIOSEK GRUPY POSŁÓW NA SEJM RP

Na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 188 pkt 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. poz. 483, z 2001 r. poz. 319, z 2006 r. poz. 1471 oraz z 2009 r. poz. 946; dalej jako „**Konstytucja RP**”) wnosimy o zbadanie zgodności:

- 1) art. 2 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 stycznia 2024 r. w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r. (M. P. poz. 70; dalej jako „**zaskarżona uchwała**”)
- z art. 2 i art. 111 ust. 1 Konstytucji RP;
- 2) art. 2 pkt 1, 3 i 6 zaskarżonej uchwały
- z art. 10 i art. 95 ust. 2 Konstytucji RP.

Na podstawie art. 36 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, z późn. zm.; dalej jako „UTK”) w zw. z art. 755 § 1 i art. 730¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 1550, z późn. zm.; dalej jako: „Kodeks postępowania cywilnego”) wnosimy o wydanie przez Trybunał Konstytucyjny **postanowienia zobowiązującego Komisję Śledczą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r. do powstrzymania się od dokonywania jakichkolwiek czynności faktycznych lub prawnych do czasu rozpoznania niniejszego wniosku.**

Do reprezentowania w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym z prawem modyfikowania wniosku oraz udzielania dalszych pełnomocnictw wnioskodawcy upoważniają Pana Posła Zbigniewa Boguckiego.

UZASADNIENIE

I. Legitymacja wnioskodawcy i kognicja Trybunału Konstytucyjnego

W sprawie inicjowanej niniejszym wnioskiem zarówno legitymacja wnioskodawcy, jak i kognicja Trybunału Konstytucyjnego nie budzą wątpliwości. Zgodnie z art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji RP z wnioskiem w sprawach, o których mowa w art. 188 Konstytucji RP, do Trybunału Konstytucyjnego może wystąpić grupa co najmniej 50 posłów. Legitymacja podmiotów wymienionych w art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji RP ma charakter ogólny, inaczej nieograniczony, co „oznacza, że – w przeciwieństwie do podmiotów wymienionych w pozostałych ustępach komentowanego przepisu – wnioskodawca nie ma obowiązku wykazania związku między treścią kwestionowanego aktu normatywnego (celami lub działalnością partii politycznej) a określonymi przez prawo jego własnymi zadaniami i kompetencjami bądź własną sytuacją prawną”¹.

Wskazany w *petitum* wniosku przedmiot kontroli objęty jest zakresem kognicji Trybunału Konstytucyjnego. Uchwała Sejmu nie jest wprawdzie wymieniona *explicite* w przepisach ustawy zasadniczej określających zakres kognicji Trybunału

¹ A. Mączyński, J. Podkowik, komentarz do art. 191, [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, Legalis, Nb. 36–37.

Konstytucyjnego, niemniej nie zachodzą wątpliwości, że wymieniona w art. 188 pkt 3 Konstytucji RP kategoria przepisów prawa wydawanych przez centralne organy państwowe obejmuje uchwały Sejmu, o ile ustanawiają normy prawne. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wyjaśniał, że warunkiem objęcia kontrolą trybunalską uchwał Sejmu jest normatywność zaskarżonych przepisów, więc *a contrario* kognicją Trybunału Konstytucyjnego nie są objęte te postanowienia uchwały izby, które nie ustanawiają powtarzalnych wzorców zachowań (nie ustanawiają norm abstrakcyjno-generalnych), np. dokonują utworzenia komisji sejmowej, wyboru jej składu osobowego czy określenia nazwy (wyrok TK z 22 września 2006 r., U 4/06, OTK ZU 8A/2006, poz. 109) lub wyboru określonych osób na stanowiska państwowe (postanowienie TK z 7 stycznia 2016 r., U 8/15, OTK ZU A/2016, poz. 1).

Dodać należy, że przepisy uchwał sejmowych powołujących komisję śledczą były już przedmiotem rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z 22 września 2006 r., U 4/06, zauważył, że *„kontroli Trybunału Konstytucyjnego podlegają przepisy, które chociaż nie ustanawiają kompletnych norm prawnych, mają znaczenie normatywne w tym sensie, że stanowią element normy, której zręb zawarty jest w innym akcie prawnym. Przyjęcie innego stanowiska oznaczałoby, że prawodawca, posługując się dopuszczalną z punktu widzenia zasad legislacji techniką konstruowania norm, mógłby de facto zmniejszać zakres kompetencji Trybunału Konstytucyjnego”*. W konsekwencji te przepisy uchwały Sejmu powołującej komisję śledczą, które wyznaczają jej zakres działania, mają charakter normatywny, a więc są przepisami prawa (w opozycji do przepisów powołujących samą komisję śledczą, nadających jej nazwę oraz określających liczbę jej członków, które mają charakter aktu stosowania prawa). Co więcej, *„winny być klasyfikowane jako przepisy uzupełniające, przy czym bez znaczenia jest, że są one usytuowane poza ustawą z 21 stycznia 1999 r., w akcie innego rodzaju, a mianowicie w uchwale sejmowej”* (wyrok TK z 22 września 2006 r., U 4/06), a ściślej jako przepisy uzupełniające, które dopiero w powiązaniu z zamieszczonym w ustawie kompetencyjnym przepisem zrębowym niezupełnym pozwalają na rekonstrukcję pełnej normy prawnej, wyznaczającej adresatowi, w jaki sposób powinien postępować.

Ustalenia co do mieszanego charakteru prawnego uchwały Sejmu powołującej komisję śledczą Trybunał Konstytucyjny powtórzył w wyroku z 26 listopada 2008 r., U 1/08 (OTK ZU 9A/2008, poz. 160), tym samym potwierdzając swoją kompetencję do dokonywania hierarchicznej kontroli zgodności norm zawartych w części normatywnej (prawotwórczej) uchwały Sejmu określającej zakres działania komisji śledczej.

II. Przedmiot kontroli

W niniejszej sprawie podstawowym przedmiotem kontroli jest art. 2 zaskarżonej uchwały, wyznaczający zakres działania Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r., dalej jako „Komisja Śledcza”, bez rozróżniania na poszczególne punkty, które pozostają względem siebie w związku merytorycznym oraz funkcjonalnym i określają całość „sprawy”, jaką ma zająć się Komisja Śledcza, przy czym w odniesieniu do pkt 1, 3 i 6 dodatkowo stawiane są zarzuty naruszenia większej liczby wzorców kontroli.

W pierwszej kolejności warto przytoczyć przedmiot kontroli *in extenso*:

„Art. 2. Do zakresu działania Komisji należy:

- 1) zbadanie i ocena legalności, prawidłowości oraz celowości zakupu oprogramowania Pegasus lub podobnego oprogramowania służącego inwigilacji umożliwiających przeprowadzanie czynności operacyjno-rozpoznawczych, w szczególności działań podjętych w tym celu przez członków Rady Ministrów, zwłaszcza przez Ministra Sprawiedliwości, Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobrę, a także prokuraturę, służby specjalne i Policję oraz organy powołane do ścigania przestępstw (w tym przestępstw skarbowych), w tym Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego Ernesta Bejdę,
- 2) ustalenie tożsamości osób odpowiedzialnych za zakup oprogramowania Pegasus lub podobnego oprogramowania służącego inwigilacji umożliwiających przeprowadzanie czynności operacyjno-rozpoznawczych,
- 3) zbadanie i ocena legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus stosowanych wobec obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, podejmowanych przez członków Rady Ministrów, w szczególności przez Wiceprezesa Rady Ministrów, Przewodniczącego Komitetu Rady Ministrów do spraw Bezpieczeństwa Narodowego i spraw Obronnych Jarosława Kaczyńskiego, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Koordynatora służb specjalnych Mariusza Kamińskiego, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Macieja Wąsika, a także prokuraturę, służby specjalne i Policję oraz organy powołane do ścigania przestępstw (w tym przestępstw skarbowych), w szczególności Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Służby Wywiadu Wojskowego, Szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Komendanta Głównego Policji, Komendanta Głównego Straży Granicznej, Prokuratora Generalnego, Prokuratora Krajowego,

Szefa Krajowej Administracji Skarbowej i podległych im funkcjonariuszy publicznych,

- 4) ustalenie liczby czynności operacyjno-rozpoznawczych zastosowanych wobec obywateli w następstwie decyzji i wpływów członków Rady Ministrów, w szczególności przez Wiceprezesa Rady Ministrów, Przewodniczącego Komitetu Rady Ministrów do spraw Bezpieczeństwa Narodowego i spraw Obronnych Jarosława Kaczyńskiego, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Koordynatora służb specjalnych Mariusza Kamińskiego, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Macieja Wąsika, a także prokuratury, służb specjalnych i Policji oraz organów powołanych do ścigania przestępstw (w tym przestępstw skarbowych), w szczególności Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Służby Wywiadu Wojskowego, Szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Komendanta Głównego Policji, Komendanta Głównego Straży Granicznej, Prokuratora Generalnego, Prokuratora Krajowego, Szefa Krajowej Administracji Skarbowej i podległych im funkcjonariuszy publicznych,*
- 5) ustalenie tożsamości osób, wobec których były podejmowane czynności operacyjno-rozpoznawcze m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus w sposób nieprawidłowy, nielegalny lub niecelowy przez członków Rady Ministrów, prokuraturę, służby specjalne i Policję oraz organy powołane do ścigania przestępstw (w tym przestępstw skarbowych), w szczególności Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Służby Wywiadu Wojskowego, Szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Komendanta Głównego Policji, Komendanta Głównego Straży Granicznej, Prokuratora Generalnego, Prokuratora Krajowego, Szefa Krajowej Administracji Skarbowej i podległych im funkcjonariuszy publicznych,*
- 6) ustalenie, czy miały miejsce przypadki naruszenia lub nadużycia podstaw prawnych lub faktycznych stosowania czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych przez, na polecenie, za zgodą lub wiedzą członków Rady Ministrów, w szczególności przez Wiceprezesa Rady Ministrów, Przewodniczącego Komitetu Rady Ministrów do spraw Bezpieczeństwa Narodowego i spraw Obronnych Jarosława Kaczyńskiego, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Koordynatora służb specjalnych Mariusza Kamińskiego, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Macieja Wąsika, a także prokuraturę, służby specjalne i Policję oraz organy powołane do ścigania przestępstw (w tym przestępstw skarbowych), w szczególności Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Służby Wywiadu Wojskowego, Szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Komendanta Głównego Policji, Komendanta Głównego Straży Granicznej, Prokuratora Generalnego, Prokuratora Krajowego,*

Szefa Krajowej Administracji Skarbowej i podległych im funkcjonariuszy publicznych,

- 7) *ustalenie tożsamości osób spośród członków Rady Ministrów, prokuratury, służb specjalnych i Policji oraz organów powołanych do ścigania przestępstw (w tym przestępstw skarbowych), w szczególności Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Służby Wywiadu Wojskowego, Szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Komendanta Głównego Policji, Komendanta Głównego Straży Granicznej, Prokuratora Generalnego, Prokuratora Krajowego, Szefa Krajowej Administracji Skarbowej i podległych im funkcjonariuszy publicznych, które dopuściły lub mogły dopuścić do nielegalnego ujawnienia danych na temat zainteresowań polskich służb specjalnych obcym wywiadom poprzez nieprawidłowe, nielegalne lub niecelowe wykorzystywanie oprogramowania Pegasus lub innego systemu służącego prowadzeniu czynności operacyjno-rozpoznawczych,*
- 8) *ustalenie tożsamości osób spośród członków Rady Ministrów, prokuratury, służb specjalnych i Policji oraz organów powołanych do ścigania przestępstw (w tym przestępstw skarbowych), w szczególności Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Służby Wywiadu Wojskowego, Szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Komendanta Głównego Policji, Komendanta Głównego Straży Granicznej, Prokuratora Generalnego, Prokuratora Krajowego, Szefa Krajowej Administracji Skarbowej i podległych im funkcjonariuszy publicznych, które pośrednio lub bezpośrednio uczestniczyły w wydawaniu decyzji o zastosowaniu oraz w stosowaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych, a także wyjaśnienie okoliczności ich zastosowania – w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r.”.*

Dla pełnego ustalenia treści zakresu działań Komisji Śledczej istotna jest definicja legalna zawarta w art. 1 ust. 2 zaskarżonej uchwały: „Przez czynności operacyjno-rozpoznawcze należy rozumieć kontrolę operacyjną realizowaną za pomocą oprogramowania Pegasus lub podobnego oprogramowania służącego inwigilacji, w tym kontrolę i utrwalanie treści rozmów telefonicznych, kontrolę korespondencji, a także wszelkie inne czynności polegające na kontroli lub utrwalaniu przy użyciu środków technicznych treści rozmów lub przekazów informacji, w tym korespondencji przesyłanej pocztą elektroniczną lub za pomocą komunikatorów internetowych.”.

Zaskarżony przepis składa się z ośmiu punktów, które można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej z nich należą te przyznające Komisji Śledczej zadanie ustalenia pewnych faktów, w tym tożsamości osób (pkt 2, 4, 5, 7 i 8), choć także powiązanych z przypadkami domniemanego naruszenia prawa (pkt 5 i 7). Do drugiej – te, które powierzają jej „zbadanie i ocenę legalności, prawidłowości oraz celowości” pewnych

działań podejmowanych przez administrację rządową (pkt 1, 3 i – pomimo nieco odmiennego brzmienia – 6).

Nie wnikając w gąszcz szczegółowych zadań, opisanych bardzo niekonsekwentnie, o czym szerzej w pkt V niniejszego wniosku, należy w tym miejscu podkreślić, że w świetle definicji legalnej – która nie nawiązuje do obowiązującego ustawodawstwa – przyjętej na potrzeby prac Komisji Śledczej czynności operacyjno-rozpoznawcze są pojęciem nadrzędnym (zbiorczym), obejmującym 1) kontrolę operacyjną realizowaną za pomocą oprogramowania Pegasus 2) lub podobnego oprogramowania służącego inwigilacji (w tym kontrolę i utrwalanie treści rozmów telefonicznych oraz kontrolę korespondencji), a także 3) „wszelkie inne czynności polegające na kontroli lub utrwalaniu przy użyciu środków technicznych treści rozmów lub przekazów informacji”. W analizowanym przepisie wyrażenie „a także” wskazuje, że zdanie (definicja legalna w sensie gramatycznym jest zdaniem) ma formę logiczną koniunkcji, zaś dwukrotne występowanie słowa „lub” – że drugi człon koniunkcji zawiera dwie pary wyrażen o postaci alternatywy zwykłej. Ta prosta analiza logiczna pozwala stwierdzić, że w myśl zaskarżonej uchwały czynnością operacyjno-rozpoznawczą będzie każda czynność polegająca choćby tylko na utrwalaniu przy pomocy środków technicznych treści rozmów, w tym także sporządzenie notatki z rozmowy lub nagranie jej fragmentu za zgodą uczestniczących w niej osób.

Wnioskodawcy nie stawiają zarzutu niekonstytucyjności art. 1 ust. 2 zaskarżonej uchwały, nie kwestionując samej konstrukcji definicji legalnej, niewątpliwie bardzo szerokiej, niemniej rzutuje ona na zakres działania Komisji Śledczej, ponieważ w każdym z punktów zaskarżonego przepisu pojawia się ten termin, przy czym w pkt 1–3 oraz 5 zaskarżonego przepisu jest on dookreślony w przeróżny sposób.

III. Wzorce kontroli

1) art. 2 Konstytucji RP

Pierwszym z wzorców kontroli przywołany w *petitum* wniosku jest zasada demokratycznego państwa prawnego, która „*stanowi swego rodzaju zbiorcze wyrażenie szeregu reguł i zasad, które wprawdzie nie zostały expressis verbis ujęte w pisanim tekście konstytucji, ale w sposób immanentny wynikają z aksjologii oraz z istoty demokratycznego państwa prawnego*” (wyrok TK z 25 listopada 1997 r., K 26/97, OTK ZU 5–6/1997, poz. 64). Niektóre, jak zasada legalizmu (art. 7 Konstytucji RP) czy ochrona życia ludzkiego (art. 38 Konstytucji RP), są ujęte wprost w tekście ustawy zasadniczej, niemniej większość treści normatywnych składających się na zasadę demokratycznego państwa prawnego nadal zakodowana jest wyłącznie w art. 2

Konstytucji RP. Są to głównie zasady prawidłowej legislacji, do których zalicza się zasada określoności prawa.

Zwana inaczej zasadą jednoznaczności prawa wymaga, aby przepisy były formułowane w sposób poprawny, precyzyjny i jasny (wyrok TK z 11 stycznia 2000 r., K 7/99, OTK ZU 1/2000, poz. 2). W literaturze przedmiotu podkreśla się, że z tak ujętej zasady określoności prawa wynika, iż *„każdy przepis prawny powinien być skonstruowany poprawnie z punktu widzenia językowego i logicznego – dopiero spełnienie tego warunku podstawowego pozwala na jego ocenę w aspekcie pozostałych kryteriów. Wymóg jasności oznacza nakaz tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw. Związana z jasnością precyzja przepisu powinna przejawiać się w konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw, tak by ich treść była oczywista i pozwalała na wyegzekwowanie (wyrok TK z 21 marca 2001 r., K 24/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 51). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że zasady przyzwoitej legislacji są przejawem ogólnej zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, a w konsekwencji jedną z cech państwa prawnego. Brak precyzji przepisów powoduje bowiem stworzenie nazbyt szerokich ram dla organów stosujących prawo, które muszą zastępować ustawodawcę w zakresie tych zagadnień, które uregulował on w sposób nieprecyzyjny”²*. Na szczególne podkreślenie zasługuje nie tylko wymóg adekwatnego poziomu komunikatywności tekstu aktu prawnego, ale również wymóg wewnętrznej niesprzeczności poszczególnych zdań języka prawnego, jakie składają się na jednostki redakcyjne aktu normatywnego, które to wymogi stawia przed prawodawcą zasada demokratycznego państwa prawnego.

Nie wchodząc w doktrynalne rozważania, czy zasada określoności prawa jest zasadą pochodną drugiego czy pierwszego stopnia, należy zwrócić uwagę, że wymóg poprawności, jasności i precyzji dotyczy zwłaszcza tekstu prawotwórczego odnoszącego się do wolności i praw jednostki lub przewidującego możliwość zastosowania wobec niej sankcji, np. za odmowę złożenia zeznań przez świadka. *„Poprawność w tym zestawieniu obejmuje zarówno jego warstwę językową, jak i strukturę logiczną; jasność oznacza klarowność i zrozumiałość dla adresatów, zaś precyzja powinna gwarantować, że nałożone nim obowiązki będą sformułowane na tyle konkretnie, by ich treść była oczywista i umożliwiła egzekucję”³*. Natomiast *„[p]recyzyjność regulacji prawnej należy rozumieć możliwość dekodowania z przepisów jednoznacznych norm prawnych (a także ich konsekwencji) za pomocą reguł*

² P. Tuleja, komentarz do art. 2, [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, Legalis, Nb. 27.

³ M. Zubik, W. Sokolewicz, komentarz do art. 2, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I*, wyd. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, uwaga 42.

interpretacji przyjmowanych na gruncie określonej kultury prawnej” (wyrok TK z 28 października 2009 r., Kp 3/09, OTK ZU 9A/2009, poz. 138).

Nie każdy zdiagnozowany brak określoności przepisów prawa jest równoznaczny z naruszeniem art. 2 Konstytucji RP, niemniej jeśli nieokreśloność ma charakter kwalifikowany, czyli polega na uchybieniu „rudymentalnym kanonom techniki prawodawczej, ujmowanym w postaci zasad przyzwoitej legislacji, które powodują dowolność albo brak możliwości właściwej logicznie i funkcjonalnie oraz spójnej systemowo interpretacji”⁴, przesądza to o niekonstytucyjności przepisu.

2) art. 10 Konstytucji RP

Jako odrębny wzorzec kontroli wnioskodawcy wskazują art. 10 Konstytucji RP, który ustanawia zasady podziału władzy oraz wzajemnej równowagi między władzą ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą (ust. 1), a także wskazuje (w ust. 2) organy władzy publicznej pełniące funkcje każdej z władz, tj. Sejm i Senat (władza ustawodawcza), Prezydent RP i Rada Ministrów (władza wykonawcza), sądy i trybunały (władza sądownicza). Oba ustępy są ze sobą ściśle powiązane, tworząc określoną całość normatywną, na którą składają się dwie szczegółowe kompatybilne zasady ustrojowe (podział i równowaga władzy) oraz reguła przyporządkowująca określonym funkcjom (władzom) wymienione z nazwy organy władzy publicznej. Zauważyć należy, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego art. 10 Konstytucji RP, bez rozróżnienia na ustępy, był traktowany jako jednolity wzorzec kontroli (np. wyrok TK z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99, OTK ZU 3/1999, poz. 41).

Wyrażona w art. 10 Konstytucji RP zasada (treść normatywna), mająca fundamentalne znaczenie dla ustroju Rzeczypospolitej Polskiej, nie tylko dokonuje podziału władzy państwowej na trzy zasadnicze władze, które mają pozostawać względem siebie w relacji równowagi, ale immanentnie wymaga także, aby konstytucyjne organy (instytucje) każdej z tych władz realizowały zadania i kompetencje przynależne istocie danej władzy oraz jednocześnie nie ingerowały w obszar właściwości pozostałych władz. „Z kolei równowaga władz zakłada, że system organów państwowych powinien zawierać wewnętrzne mechanizmy zapobiegające koncentracji i nadużyciom władzy państwowej” (wyrok TK z 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK ZU A2/2010, poz. 15).

Do istoty władzy ustawodawczej należy stanowienie prawa (warto zwrócić uwagę, że pozostałe organy stanowiące prawo muszą wywodzić swoją kompetencję prawotwórczą z delegacji lub upoważnienia udzielonego ustawą) oraz sprawowanie funkcji kontrolnej,

⁴ M. Zubik, W. Sokolewicz, komentarz do art. 2, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I*, wyd. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, uwaga 42.

która ograniczona jest jednak do administracji rządowej. Domeną władzy wykonawczej jest zaś prowadzenie polityki państwa (rządzenie), kierowanie (zarządzanie) oraz administrowanie⁵. Władza sądownicza w świetle Konstytucji RP sprawuje władzę państwową przede wszystkim poprzez sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, egzekwowanie odpowiedzialności konstytucyjnej oraz hierarchiczną kontrolę zgodności norm prawnych (rozdział VIII Konstytucji RP). Uogólniając, funkcją władzy sądowniczej w Rzeczypospolitej Polskiej jest ocena i rozstrzyganie o legalności podejmowanych działań, w tym przez organy państwowe, a także wyjaśnianie treści obowiązującego prawa, tak aby zapewnić, żeby prawo rzeczywiście mogło być przestrzegane.

3) art. 95 ust. 2 Konstytucji RP

Funkcja kontrolna to jedna z podstawowych funkcji władzy ustawodawczej w państwie (obok ustawodawczej właśnie i elekcyjnej, inaczej kreacyjnej, choć ta ostatnia ma mniejsze znaczenie). Jak zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99, „*zasada podziału władzy z jednej strony stanowi przesłankę powierzania parlamentowi funkcji kontrolnej, a z drugiej strony określa granice tej funkcji. Wykładnia przepisów konstytucyjnych i ustawowych dotyczących kompetencji kontrolnych parlamentu musi uwzględniać dyrektywy wynikające z wymienionej zasady (...). Kompetencje muszą być wykorzystywane w taki sposób, aby nie ingerować w istotny zakres pozostałych władz. Realizacja uprawnień kontrolnych nie może w szczególności prowadzić do naruszenia kompetencji Rady Ministrów w zakresie kierowania administracją rządową*”. Funkcję kontrolną sprawuje wyłącznie jedna izba parlamentu, tj. Sejm. Podmiotami kontrolowanymi są Rada Ministrów, jej członkowie oraz organy i jednostki organizacyjne szeroko rozumianej administracji rządowej („*każdy podmiot należący do organizacyjnego systemu rządu*”⁶), ale tylko w zakresie określonym przepisami Konstytucji RP i ustaw.

Sejmowi przysługuje bardzo wiele instrumentów kontroli, które klasyfikować można na wiele sposobów. Część przysługuje izbie jako całości (np. udzielenie absolutorium z wykonania budżetu), część jej organom (np. dezyderat komisji stałej, o którym mowa w art. 159 ust. 1 Regulaminu Sejmu), wreszcie część przysługuje posłom indywidualnie (np. pytanie w sprawach bieżących, zapytanie poselskie). Odrębnym instrumentem sprawowania funkcji kontrolnej jest sama komisja śledcza. Istnienie w porządku prawnym bogatego instrumentarium pozwalającego na wykonywanie funkcji kontrolnej

⁵ P. Sarnecki, komentarz do art. 10, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I*, wyd. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, uwaga 10; P. Tuleja, M. Pach, komentarz do art. 10, [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, Legalis, Nb. 43.

⁶ L. Garlicki, komentarz do art. 95, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I*, red. L. Garlicki, Warszawa 1999, uwaga 7.

przez Sejm to niewątpliwie wytyczna, która wynika z art. 95 ust. 2 Konstytucji RP (i znajduje odzwierciedlenie już na poziomie konstytucyjnym – art. 111 i 115 ustawy zasadniczej), ale bardzo istotne z punktu widzenia tego przepisu ustawy zasadniczej jest także takie ukształtowanie procedur, aby instrumenty sprawowania funkcji kontrolnej mogły być wykonywane efektywnie.

Zakres kontroli sejmowej nie jest nieograniczony. *A contrario* do art. 95 ust. 2 Konstytucji RP żaden z instrumentów sprawowania funkcji kontrolnej, w tym komisja śledcza, nie może być „zastosowany” wobec podmiotów spoza kręgu rządowego komponentu władzy wykonawczej, w szczególności dotyczy to tych organów, którym Konstytucja RP *explicite* lub *implicite* przyznaje przymiot niezależności, jak sądy, trybunały lub Narodowy Bank Polski. Poza zakresem funkcji kontrolnej Sejmu RP plasuje się także Prezydent RP. Kontrola sejmowa może zatem obejmować wyłącznie rząd i podległą Radzie Ministrów administrację rządową.

Dla prawidłowego rozeznania konstytucyjnych ram zakresu sprawowania funkcji kontrolnej konieczne jest nie tylko wskazanie kręgu podmiotów, które podlegają kontroli, ale również identyfikacja ram przedmiotowych funkcji kontrolnej. Jak wskazuje się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, „[k]ontrola sejmowa oznacza prawo Sejmu do uzyskiwania informacji o działalności określonych organów i instytucji publicznych oraz prawo wyrażania oceny tej działalności” (wyrok TK z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99). W doktrynie utrwalony jest także pogląd, że uprawnienia i działania o charakterze kontrolnym sprowadzają się do prawa do żądania informacji, prawa do żądania obecności i prawa do wysłuchania⁷. Kontrola władzy ustawodawczej obejmuje zatem dwa komponenty: dokonanie ustaleń faktycznych oraz ocenę działalności rządu. Niemniej oba komponenty funkcji kontrolnej muszą być realizowane z uwzględnieniem specyfiki poszczególnych instrumentów. Czym innym jest wyrażenie wotum nieufności dla ministra czy przyjęcie dezyderatu przez komisję sejmową, które zawiera postulaty w określonych sprawach (ocena działalności rządu), a czym innym interpelacja czy pytanie w sprawach bieżących (składane bądź zadawane w celu uzyskania informacji o faktach, przebiegu zdarzeń).

W tym kontekście trzeba zaznaczyć, że komisja śledcza jako instrument kontroli sejmowej zdecydowanie nakierowana jest na dokonywanie ustaleń faktycznych dotyczących funkcjonowania administracji rządowej, albowiem, jak to ujął sąd prawa, „[c]elem działania komisji jest ustalenie stanu faktycznego w danej sprawie, określonej przez parlament, a ustalenia te znajdują swój wyraz w przygotowaniu sprawozdania” (wyrok TK z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99).

⁷ P. Czarny, komentarz do art. 95, [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, Legalis, Nb. 53.

4) art. 111 ust. 1 Konstytucji RP

Art. 111 Konstytucji RP w całości poświęcony jest komisji śledczej. Jest to jedyna komisja parlamentarna, o której wspomina ustrojodawca. Oczywiście jest to niewątpliwa nobilitacja i podniesienie rangi tego gremium, lecz należy pamiętać, że zasadniczym powodem umieszczenia przepisu dotyczącego komisji śledczej była zamierzona przez ustrojodawcę reforma systemu źródeł prawa (rozdział III Konstytucji RP) oraz konieczność poszanowania autonomii parlamentu. Ponieważ ustrojodawca przyjął, iż co do zasady prawa i obowiązki obywatela (podmiotu prywatnego) podlegają uregulowaniu w ustawie, a komisje sejmowe z natury rzeczy powołuje i znosi Izba, która również decyduje o zakresie ich zadań, zrozumiałe jest umieszczenie w Konstytucji RP przepisu art. 111 ust. 2, który brzmi: *„Tryb działania komisji śledczej określa ustawa”*. Dzięki temu osoby są wzywane przez komisję śledczą na podstawie prawa powszechnie obowiązującego (ustawa), a nie prawa wewnątrznie obowiązującego (uchwała Sejmu) – przynajmniej niewyłącznie – co samo w sobie byłoby zasadniczo niedopuszczalne (art. 93 ust. 2 Konstytucji RP).

Niemniej ustrojodawca zawarł w tekście Konstytucji RP jeszcze przepis art. 111 ust. 1, który stanowi: *„Sejm może powołać komisję śledczą do zbadania określonej sprawy”*. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zauważono, iż *„[u]strojodawca, przyznając Sejmowi w art. 111 ust. 1 Konstytucji prawo do „powołania komisji śledczej do zbadania określonej sprawy”, dokonał przynajmniej trzech wyborów: 1) wyboru organu, któremu powierza powołanie komisji śledczej, 2) wyboru organu, któremu powierza określenie sprawy stanowiącej przedmiot prac komisji oraz implicite, 3) wyboru formy, w jakiej nastąpić ma powołanie komisji śledczej do zbadania określonej sprawy (uchwała)”* (wyrok TK z 22 września 2006 r., U 4/06).

Prawo izby do powoływania organów, w tym komisji śledczych, jest tak naprawdę gwarantowane przez art. 112 Konstytucji RP i ściśle powiązane z przyjętą przez ustrojodawcę koncepcją autonomii parlamentu. Powołanie zaś komisji śledczej immanentnie wynika z art. 95 ust. 2 Konstytucji RP, ponieważ jest to instrument sprawowania funkcji kontrolnej. Nie oznacza to jednak, że przywołany wzorzec kontroli pozbawiony jest „samodzielnej” treści normatywnej, tzn. takiej, która nie wynika lub której nie dałoby się wyprowadzić (w drodze wniosku inferencyjnego) z innych przepisów ustawy zasadniczej.

Po pierwsze, art. 111 ust. 1 Konstytucji RP wyklucza możliwość powołania komisji śledczej przez podmiot inny niż Sejm działający *in pleno*, co jest swego rodzaju doprecyzowaniem i postawieniem „kropki nad i”, że na pewno żadnemu z organów

Sejmu, np. Prezydium Sejmu (lub nawet organowi innemu niż Sejm), nie zostanie przez ustawodawcę powierzona ta kompetencja.

Po drugie, co ma szczególne znaczenie w niniejszej sprawie, ustrojodawca wskazuje cel powołania komisji śledczej, którym jest zbadanie określonej sprawy. Przez „zbadanie” należy rozumieć „ustalenie prawdziwego stanu rzeczy”, czyli „ustalenie wszystkich danych i informacji niezbędnych dla ustalenia faktów”⁸. Z kolei „sprawa, do zbadania której Sejm może powołać komisję śledczą, musi: 1) dotyczyć działalności organów i instytucji publicznych wyraźnie poddanych przez Konstytucję i ustawy kontroli Sejmu; 2) odnosić się do pewnych faktów lub twierdzeń dotyczących danych okoliczności; 3) „istnieć obiektywnie”; 4) być określona, tzn. stanowić zbiór okoliczności wyodrębniony, a także sprecyzowany i zrozumiały dla wszystkich potencjalnych podmiotów zobowiązanych do stawienia się przed komisją lub przedstawienia odpowiednich, żądanych materiałów i informacji; 5) być określona poprzez cel, który ma zostać zrealizowany w trakcie śledztwa sejmowego” (wyrok TK z 26 listopada 2008 r., U 1/08). Nie jest zatem celem komisji śledczej permanentne badanie działalności administracji rządowej, czy nawet wycinka tej aktywności, np. polityki zagranicznej czy polityki oświatowej, ani badanie wielu spraw jednocześnie pod pozorem występowania jakiegoś elementu łączącego, np. badanie działalności konkretnej Minister Edukacji w okresie urzędowania. Komisja śledcza musi być zatem komisją powoływaną *ad hoc*, a nie komisją stałą.

Odnotować także należy trafny pogląd wyrażony w doktrynie, że powołanie komisji śledczej „powinno być traktowane jako *ultima ratio*, gdy inne uprawnione organy państwa nie są w stanie należycie wyjaśnić sprawy bądź gdy – z uwagi na charakter problematyki – nie ma takich organów”⁹. Przemawia za tym wykładnia celowościowa art. 111 ust. 1 Konstytucji RP, która nakazuje przyjąć, że wyjaśnianie określonych spraw, w tym prowadzenie postępowania przygotowawczego – zgodnie z zasadą podziału władzy – przynależy do właściwości innych organów państwa, które w pierwszej kolejności powołane są do realizacji swoich ustawowych zadań w tym zakresie. Dopiero w sytuacji, gdy powołane organy nie wywiązują się należycie ze swych zadań, zasadne staje się powołanie komisji śledczej. Oczywiście na gruncie art. 111 ust. 1 Konstytucji RP nie można postawić tezy o kategorycznej niedopuszczalności prowadzenia równoległe postępowania przed komisją śledczą i przed innymi organami państwa (np. prokuraturą, sądami) – co mogłoby być uzasadnione np. przewlekłością postępowania przygotowawczego – niemniej z ustawy zasadniczej płynie wyraźna

⁸ E. Gierach, komentarz do art. 111, [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, Legalis, Nb. 34 oraz przywołana tam literatura.

⁹ P. Tuleja, komentarz do art. 111, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, P. Tuleja (red.), wyd. II, WKP 2023, uwaga 3.

dyrektywa, iż taka sytuacja należy do wyjątku, który potwierdza regułę o asymltaniczności tych postępowań.

IV. Problem konstytucyjny

W niniejszej sprawie problem konstytucyjny, a w zasadzie problemy konstytucyjne sprowadzają się do trzech zasadniczych kwestii.

Po pierwsze, zakres działań Komisji Śledczej został określony w sposób wadliwy, z naruszeniem zasady określoności prawa; jest daleki od precyzji (nie tylko ze względu na katalogi otwarte lub pozornie zamknięte), skonstruowany niepoprawnie z punktu widzenia logiki. *Prima facie* wydaje się być szczegółowo i wyczerpująco określony, lecz w istocie – po przeanalizowaniu poszczególnych jednostek redakcyjnych art. 2 zaskarżonej uchwały – zakres działań Komisji Śledczej okazuje się być wyznaczony konglomeratem wzajemnie niekompatybilnych zadań, których celem nie jest zbadanie określonej sprawy, ale uzyskanie (potencjalnie gigantycznego) kwantum informacji o działaniach operacyjno-rozpoznawczych, kontroli operacyjnej i innych działaniach podejmowanych przez 8 lat z użyciem oprogramowania Pegasusa lub „podobnego”, lub „wszelkich innych czynności polegających na kontroli lub utrwalaniu przy użyciu środków technicznych treści rozmów lub przekazów informacji”, przy czym w świetle definicji legalnej czynności operacyjno-rozpoznawczych zawartej w art. 1 ust. 2 zaskarżonej uchwały nie sposób precyzyjnie ustalić, co dokładnie, tzn. jaką sprawę, ma zbadać komisja śledcza (poza sprawieniem wrażenia, że w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r. organy stosujące kontrolę operacyjną łamały prawo, co jest w zasadzie stawiane jako aprioryczna teza, na której prawdziwość Komisja Śledcza ma dopiero znaleźć dowody).

Po drugie, zakres działań Komisji Śledczej w żadnym razie nie jest sprawą w rozumieniu art. 111 ust. 1 Konstytucji RP, ponieważ obejmuje bardzo wiele postępowań w odrębnych sprawach, a w zasadzie wszystkie przypadki zastosowania oprogramowania Pegasus lub podobnego, lub „wszelkich innych czynności polegających na kontroli lub utrwalaniu przy użyciu środków technicznych treści rozmów lub przekazów informacji” (i ustalenie tożsamości osób, wobec których były podejmowane czynności), które nie mają ze sobą związku. Ponadto zaskarżona uchwała wyznacza zbyt obszerny horyzont czasowy „sprawy” (8 lat i 4 dni), co również wskazuje, że przedmiotem działalności Komisji Śledczej Sejm uczynił nie „określoną sprawę”, lecz wycinek funkcjonowania administracji publicznej.

Po trzecie, art. 2 pkt 1, 3 i 6 zaskarżonej uchwały nakazują badanie i ocenę legalności, prawidłowości, celowości podejmowanych działań (w pkt 6 użyto nieco innej szaty

słownej). Tymczasem konstytucyjnym celem prac komisji śledczej mają być ustalenia faktyczne. Oczywiście nie sposób przy deskrypcji przebiegu zdarzeń uniknąć w ogóle formułowania, choćby mimochodem, ocen prakseologicznych czy deontologicznych (szerzej: moralnych), niemniej zasadniczym efektem prac komisji śledczej ma być ustalenie tego, co się wydarzyło, a nie dokonywanie kwalifikacji stanu faktycznego z perspektywy różnych kryteriów. W szczególności zadaniem komisji śledczej nie może być badanie legalności działań innych organów – w tym sądów, które wydawały zgodę na kontrolę operacyjną (postanowienie zarządzające kontrolę operacyjną) – ponieważ jest to domena władzy sądowniczej, a nie ustawodawczej i tym samym nie jest objęte zakresem funkcji kontrolnej sprawowanej przez Sejm zgodnie z art. 95 ust. 2 Konstytucji RP.

V. Uzasadnienie zarzutów niekonstytucyjności

a) Niezgodność art. 2 zaskarżonej uchwały z art. 2 Konstytucji RP

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego sformułowano swoisty test określoności prawa, „na który składają się trzy kryteria:

- 1) *precyzyjność regulacji prawnej, tj. konkretność regulacji praw i obowiązków, tak by ich treść pozwalała na wyegzekwowanie,*
- 2) *jasność przepisu, tj. zrozumiałość dla adresatów, oraz*
- 3) *legislacyjna poprawność, tj. spełnienie wymogów co do technicznej strony legislacyjnej*” (wyrok TK z 6 października 2015 r., SK 54/13, OTK ZU A9/2015, poz. 142). Test ten „zdają” przepisy prawa, które są sformułowane w sposób jasny i logiczny, a ich interpretacja nie powoduje istotnych wątpliwości prawnych.

Pierwszym powodem rozbieżności interpretacyjnych jest zastosowanie w zaskarżonym przepisie terminologii poddającej w wątpliwość sens (użyteczność) sformułowania definicji legalnej „czynności operacyjno-rozpoznawczych” w art. 1 ust. 2 zaskarżonej uchwały. Zgodnie z definicją legalną obejmują one kontrolę operacyjną realizowaną zarówno za pomocą Pegasusa, podobnego oprogramowania, jak i wszelkie „inne czynności polegające na kontroli lub utrwalaniu przy użyciu środków technicznych treści rozmów lub przekazów informacji”.

Art. 2 zaskarżonej uchwały w każdym z ośmiu punktów używa określenia „czynności operacyjno-rozpoznawcze”, niemniej w pkt 1–3 oraz 5 jest ono zawsze dookreślone, lecz w sposób budzący zasadnicze wątpliwości z logicznego punktu widzenia, ponieważ prawodawca za każdym razem – dookreślając definiendum – używa elementów zawartych w definiensie. Powstaje pytanie o *ratio legis* takiego rozwiązania. Prowadzi ono bowiem do zasadniczych wątpliwości, czy szczegółowe zadania Komisji Śledczej

określone w art. 2 pkt 1–3 oraz 5 odnoszą się do wszelkich czynności operacyjno-rozpoznawczych, tak jak rozumie je art. 1 ust. 2 zaskarżonej uchwały, czy chodzi o ich zawężenie, np. tylko do oprogramowania Pegasus. Reguła kolizyjna porządku treściowego (*lex specialis derogat lex generalis*) nakazywałaby przyjęcie drugiej hipotezy, ale tu pojawia się kolejna trudność, ponieważ ilekroć zadanie Komisji Śledczej powiązane jest z którymś z elementów definiensa (oprogramowanie Pegasus lub podobne oprogramowanie) wskazuje się, że umożliwia ono przeprowadzenie czynności operacyjno-rozpoznawczych, a więc – *via* definicja legalna – każdej kontroli operacyjnej, niezależnie od zastosowanego oprogramowania, a nawet bez użycia oprogramowania Pegasus lub podobnego. Prowadzi to również do innych konsekwencji nieliczących ze standardami racjonalnego prawodawcy.

I tak, zgodnie z art. 2 pkt 1 Komisja Śledcza ma zbadać zasadność „zakupu Pegasus lub podobnego oprogramowania służącego inwigilacji umożliwiających przeprowadzanie czynności operacyjno-rozpoznawczych”, czyli ma zbadać zasadność zakupu Pegasus lub podobnego oprogramowania w celu podjęcia czynności operacyjno-rozpoznawczych, które zgodnie z definicją legalną są realizowane właśnie przez oprogramowanie Pegasus lub podobne oprogramowanie. Przy takich przepisach – z logicznego punktu widzenia – tu nie ma czego badać; żeby stosować oprogramowanie Pegasus lub podobne, trzeba je najpierw zakupić.

Z kolei w art. 2 w pkt 3 i 5 jest mowa o czynnościach „operacyjno-rozpoznawczych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus”, tyle że w świetle definicji legalnej każda czynność operacyjno-rozpoznawcza jest realizowana z udziałem Pegasus lub podobnego oprogramowania oraz obejmuje „wszelkie inne czynności polegające na kontroli lub utrwalaniu przy użyciu środków technicznych treści rozmów lub przekazów informacji”. W art. 2 pkt 2 jest podobnie, ale nieco inaczej, ponieważ zadanie Komisji Śledczej powiązane jest z oprogramowaniem Pegasus lub podobnym oprogramowaniem służącym inwigilacji umożliwiającym przeprowadzanie czynności operacyjno-rozpoznawczych (które zgodnie z definicją legalną obejmuje także „wszelkie inne czynności polegające na kontroli lub utrwalaniu przy użyciu środków technicznych treści rozmów lub przekazów informacji”, a więc realizowane bez użycia Pegasus lub podobnego oprogramowania). Jeszcze innej konfiguracji słownej użyto w art. 2 pkt 7, gdzie jest mowa o oprogramowaniu Pegasus „lub innym systemie służącym prowadzeniu czynności operacyjno-rozpoznawczych”. Zważywszy, że do podstawowych kanonów wykładni językowej należy zakaz wykładni synonimicznej, zgodnie z którym różnym zwrotom należy nadawać różne znaczenia¹⁰, już sam dostrzeżony tu stopień niespójności terminologicznej przesądza o przekroczeniu przez

¹⁰ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 119–121.

zaskarżony przepis konstytucyjnie dopuszczalnego poziomu nieokreśloności (nieokreśloność kwalifikowana).

Już opisane powyżej naruszenie zasad legislacyjnej poprawności skutkuje nieprecyzyznością zaskarżonych przepisów, a w konsekwencji także ich niejasnością.

Ale niespójność logiczna nie jest jedynym „przewinieniem” zaskarżonej uchwały. W odniesieniu do uchwały powołującej komisję śledczą Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 22 września 2006 r., U 4/06, nakazał zastosowanie bardzo wysokiego standardu określoności prawa. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie podkreślano, że w niektórych gałęziach prawa nakaz respektowania określoności prawa jest szczególnie istotny, szczególnie w obszarze prawa karnego i daninowego (zob. np. wyrok TK z 10 października 1998 r., K 39/97, OTK ZU 6/1998, poz. 99; wyrok TK z 13 lutego 2001 r., K 19/99; wyrok TK z 22 maja 2002 r., K 6/02, OTK ZU 3A/2002, poz. 33), oraz ogólnie w przypadku stanowienia prawa ingerującego w korzystanie z konstytucyjnych praw i wolności człowieka i obywatela (komisja śledcza może wzywać osoby w celu ich przesłuchania, a zakres jej działania, a więc i zadawanych pytań, określa uchwała). Ze względu na rodzaj regulowanej materii Trybunał sklasyfikował jako pojęcia niemające precyzyjnie określonego znaczenia takie terminy jak „rozstrzygnięcie” czy „działania organów nadzoru bankowego”, a nawet „osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe” (wyrok TK z 22 września 2006 r., U 4/06, pkt III.4.6 i 11.2).

Art. 2 zaskarżonej uchwały niewątpliwie narusza zasadę określoności prawa (art. 2 Konstytucji RP) przez używanie wielu pojęć niejednoznacznych lub mogących być interpretowane w sposób bardzo dowolny, jak np. „podobne oprogramowanie służące inwigilacji” (pkt 1 i 2), o którym wiadomo, że ma być podobne do Pegasus, ale to Komisja Śledcza sama zdecyduje, na czym ma polegać owo podobieństwo. W art. 2 pkt 4 przed Komisją Śledczą postawiono zadanie ustalenia „liczby czynności operacyjno-rozpoznawczych zastosowanych wobec obywateli w następstwie decyzji i wpływów członków Rady Ministrów” itd. Jakkolwiek z gramatycznego punktu widzenia przepis jest poprawny, bo „czynności operacyjno-rozpoznawcze” to rzeczownik policzalny, niemniej nie wiadomo, czy każda czynność faktyczna podejmowana w ramach kontroli operacyjnej stosowanej w konkretnej sprawie karnej (konkretnym postępowaniu) liczy się oddzielnie, czy chodzi o liczbę zgód (postanowień) sądowych na czynności operacyjne. Pozostaje to niejasne.

W art. 2 pkt 2, 5, 7 i 8 zaskarżonej uchwały Komisji Śledczej nakazano ustalenie tożsamości osób spośród węższego lub szerszego kręgu podmiotów (czasem jest to Rada Ministrów). Wątpliwości budzi sformułowanie „tożsamość osoby”, gdyż prawodawca

nie kładzie akcentu na ustalenie osoby, jej personaliów umożliwiających identyfikację (imię i nazwisko, PESEL itd.), ale mowa jest o bliżej niesprecyzowanej „tożsamości”, co może oznaczać tożsamość seksualną, płciową, egzystencjalną lub jeszcze inną. Oczywiście można przyjąć interpretację, że fraza „ustalenie tożsamości osoby” jest po prostu redundantna i chodzi o personalia, czyli „ustalenie osoby”, niemniej fakt, że elementem polskiego porządku prawnego jest Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 961), tzw. Konwencja stambulska, nakazuje dużą powściągliwość w tak redukcyjnym podejściu do zagadnienia zakresu ustalania tożsamości osoby (osób) przez Komisję Śledczą.

Niejasne jest także zawarte w art. 2 pkt 6 pojęcie „naruszenia lub nadużycia podstaw faktycznych” („przypadki naruszenia lub nadużycia podstaw prawnych lub faktycznych stosowania czynności operacyjno-rozpoznawczych”). W odniesieniu do podstaw prawnych zacytowana syntagma wydaje się zrozumiała – obejmuje działanie bez podstawy prawnej, z jej przekroczeniem lub z pozornym powołaniem się na nią (w zasadzie wychodzi na to samo – działanie jest nielegalne). Natomiast kompletnie nieznanym polskiemu językowi prawniczemu jest „naruszenie lub nadużycie podstaw faktycznych”. Równie intrygujące jest „pośrednie uczestniczenie w wydawaniu decyzji”, o którym mowa w art. 2 pkt 8 zaskarżonej uchwały.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy uznać, iż ze względu na nieprecyzyjność, niejasność oraz legislacyjną nieprawidłowość art. 2 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 stycznia 2024 r. w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r. **jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP.**

b) Niezgodność art. 2 zaskarżonej uchwały z art. 111 ust. 1 Konstytucji RP

Art. 2 zaskarżonej uchwały jest niezgodny z art. 111 ust. 1 Konstytucji RP, ponieważ zakres działania komisji śledczej nie obejmuje określonej sprawy w rozumieniu przepisu ustawy zasadniczej przywołanego jako podstawa kontroli. Jest to spowodowane nie tylko nieokreślonością regulacji wyznaczających zakres działania Komisji Śledczej (wątpliwości, czy poszczególne aspekty badania sprawy należy odnosić do Pegasus, czy do „podobnego oprogramowania”, a które do „innego systemu” lub „wszelkich innych czynności”), lecz również nieokreślonością samej sprawy jako całości, jak i jej horyzontem czasowym.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż „sprawa powierzona komisji śledczej musi, według obiektywnie przyjętych kryteriów, nadawać się do zbadania, przez co należy rozumieć istnienie możliwości (w praktyce – czego nie da się uniknąć – nie zawsze wykorzystanej) zrealizowania przez komisję śledczą postawionego jej celu. W przeciwnym razie konstytucyjne zastrzeżenia nasuwać będzie nie tylko zakres działania komisji śledczej (stanowiący podstawę do zrekonstruowania powierzonej jej „sprawy”), ale wręcz samo jej powołanie. Wynika to nie tylko z charakteru komisji śledczej jako organu doraźnie (incydentalnie) powoływanego przez Sejm, ale przede wszystkim z literalnego brzmienia art. 111 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym zadaniem komisji śledczej (a zarazem właśnie przesłanką jej utworzenia) ma być „zbadanie” sprawy (forma dokonana), w odróżnieniu od zadania polegającego na „badaniu” (forma niedokonana) jakiegoś zagadnienia czy odcinka rzeczywistości w sposób permanentny” (wyrok TK z 22 września 2006 r., U 4/06). Tymczasem zaskarżona uchwała nie tylko „wymusza” rekonstrukcję sprawy z niejednoznacznych sformułowań, co nakazuje badanie pewnego wycinka działalności administracji publicznej (przede wszystkim Policji, prokuratury, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służby Wywiadu Wojskowego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Straży Granicznej, Krajowej Administracji Skarbowej) potencjalnie związanego z każdym przypadkiem zastosowania kontroli operacyjnej, niekoniecznie z użyciem Pegasusa.

Tak szerokie spektrum zainteresowania sprawia, że jej przedmiotem nie jest „określona sprawa” w rozumieniu art. 111 ust. 1 Konstytucji RP, lecz bliżej niesprecyzowane zadanie odnalezienia (wykreowania?) przypadków naruszenia prawa w działalności podmiotów wymienionych w zaskarżonym przepisie w związku z prowadzeniem szeroko zdefiniowanych czynności operacyjno-rozpoznawczych. Podkreślić należy, że w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego „[i]dentyfikacja podmiotów oraz przedmiotu, którymi ma się zajmować komisja śledcza, jest warunkiem sine qua non precyzyjnego ustalenia problemów, które komisja ma rozwiązać, bądź podjąć dla stwierdzenia potrzeby ich rozwiązania” (wyrok TK z 22 września 2006 r., U 4/06).

Odnotować należy, że w judykaturze Trybunału Konstytucyjnego na tle wykładni art. 111 ust. 1 Konstytucji RP można zaobserwować nieco odmienne spojrzenie na pojęcie „określonej sprawy”, w doktrynie określone jako mniej rygorystyczne¹¹ (niż w wyroku TK z 22 września 2006 r., U 4/06), związane z wyrokiem TK z 26 listopada 2008 r., U 1/08, do którego złożono pięć zdań odrębnych (wszystkie dotyczące „nowego

¹¹ E. Gierach, komentarz do art. 111, *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, Legalis, Nb. 37; P. Tuleja, komentarz do art. 111, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, P. Tuleja (red.), wyd. II, WKP 2023, uwaga 3.

spojrzenia” na rozumienie pojęcia „określonej sprawy”), a ściślej związane z odmiennym rozłożeniem akcentów. Trybunał Konstytucyjny, wydając wówczas werdykt, zasadniczo korzystny dla Sejmu, zauważył, że „określona sprawa w rozumieniu art. 111 ust. 1 Konstytucji obejmuje zbiór okoliczności, które stanowią przedmiot zainteresowania Sejmu. Zbiór ten może zatem dotyczyć różnych przejawów działalności administracji rządowej, które składają się na dający się wyodrębnić i sprecyzować mechanizm postępowania zrozumiały dla wszystkich potencjalnych podmiotów zobowiązanych do stawienia się przed komisją lub przedstawienia odpowiednich, żądanych materiałów i informacji”. Wyjaśniając przyczyny rozbieżności (w werdykcie), Trybunał zwrócił uwagę, że „w uchwale z 24 marca 2006 r. Sejm nie wskazał „określonej sprawy”, lecz setki, jeżeli nie tysiące, zdarzeń składających się na wielość długotrwałych procesów o charakterze ekonomicznym, prawnym, gospodarczym i politycznym. Natomiast uchwałą z 11 stycznia 2008 r. Sejm powołał Komisję Śledczą do zbadania zarzutu istnienia mechanizmu nielegalnego wywierania wpływu” (wyrok TK z 26 listopada 2008 r., U 1/08). Odnosząc powyższe do brzmienia zaskarżonej uchwały, należy podnieść, iż również zadaniem Komisji Śledczej nie jest zbadanie okoliczności funkcjonowania „mechanizmu nielegalnego wywierania wpływu”, lecz badanie setek, jeśli nie tysięcy zdarzeń, w dodatku niepowiązanych ze sobą, które mogły stanowić fragment toczących się latami niezliczonych postępowań. W konsekwencji nie ulega wątpliwości, że zaskarżona regulacja sprawia, że „sprawa, która powinna być określona, staje się sprawą abstrakcyjną” (wyrok TK z 22 września 2006 r., U 4/06), co jest niedopuszczalne w świetle art. 111 ust. 1 Konstytucji RP.

O braku określonej sprawy w rozumieniu art. 111 ust. 1 Konstytucji RP świadczą też obszerne ramy czasowe, które obejmują okres od 16 listopada 2015 r. do 20 listopada 2023 r., czyli od powołania rządu Beaty Szydło do daty, której wyboru uzasadnienie projektu nie wyjaśnia¹². Horyzont czasowy śledztwa sejmowego został zakreślony zatem bardzo szeroko i w sposób arbitralny, co szczególnie dobitnie ilustruje dobór daty końcowej. Jakkolwiek można sobie wyobrazić, że sprawa, którą ma zbadać komisja śledcza, jest rozciągnięta w czasie (*vide* uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 lutego 2009 r. w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika¹³), niemniej musi to być konkretna, określona sprawa, a nie zbiór wielu postępowań, niepozostających w żadnym merytorycznym związku, poza tym, że kontrole operacyjne przeprowadzały podmioty do tego uprawnione. Wynikająca z wadliwie skonstruowanego zakresu działań abstrakcyjność sprawy będącej przedmiotem Komisji Śledczej tym samym zostaje dodatkowo spotęgowana przez jego rozległość temporalną. Jak zwrócił uwagę sędzia

¹² Druk sejmowy nr 57/X kadencja.

¹³ M.P. poz. 143.

TK Zbigniew Cieślak w zdaniu odrębnym do wyroku TK z 26 listopada 2008 r., U 1/08, „sprawa” w rozumieniu art. 111 ust. 1 Konstytucji RP „*stanowi jedność trzech elementów: istoty (podmiotu i przedmiotu) sprawy; kategorialnego rdzenia i czasu. Tak więc wypełnienie nakazu „określoności sprawy” z art. 111 ust. 1 Konstytucji musi zmierzać do jednoczesnej indywidualizacji istoty (podmiotu i przedmiotu) sprawy; faktu, zdarzenia, zachowania, zaniechania, zindywidualizowanego stanu rzeczy oraz momentu ich wystąpienia, a zbiór okoliczności wyróżnionych poprzez rdzeń kategorialny sprawy podlega badaniu w trakcie funkcjonowania komisji śledczej*”.

Należy także zwrócić uwagę, iż komisję śledczą powołuje się wówczas, gdy inne organy „zawodzą”, tj. postępowania prowadzone przez Policję, prokuraturę, służby itp. nie przynoszą spodziewanego rezultatu. Komisja śledcza *ex definitione* nie ma na celu prowadzenia konkurencyjnego postępowania wyjaśniającego czy przygotowawczego. Wprawdzie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej (Dz. U. z 2016 r. poz. 1024) potwierdza, że „*[p]rowadzenie postępowania lub jego prawomocne zakończenie przez inny organ władzy publicznej nie wyłącza możliwości prowadzenia postępowania przed komisją*”, lecz trzeba zwrócić uwagę, że przepis ten ma charakter wyjątku od reguły. Rzeczywiście, nie ma konstytucyjnego zakazu prowadzenia śledztwa sejmowego w sytuacji prowadzenia postępowań przez inne organy, chociażby w części tożsamego przedmiotowo, niemniej komisja śledcza powinna rozpocząć prace dopiero, gdy inne organy nie sprostają swoim zadaniom (tak jak np. Komisja Śledcza do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika) i wyjaśnić, dlaczego. W niniejszej sprawie nie sposób odpowiedzialnie uznać, że ten warunek został spełniony, szczególnie że przedmiotem prac Komisji Śledczej ma być wiele postępowań, zakończonych lub rozpoczętych, w których dopiero posłowie mają usilnie poszukiwać domniemych nieprawidłowości.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy uznać, iż art. 2 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 stycznia 2024 r. w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r. **jest niezgodny z art. 111 ust. 1 Konstytucji RP.**

c) Niezgodność art. 2 pkt 1, 3 i 6 zaskarżonej uchwały z art. 10 i art. 95 ust. 2 Konstytucji RP

„Dlatego formułowanie zakresu działań komisji przy użyciu pojęć nieostrych jest niedopuszczalne w demokratycznym państwie prawnym (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 marca 2006 r., sygn. K 4/06, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 32), zwłaszcza że stwarza realne zagrożenie niekontrolowanego i niezgodnego z Konstytucją zachwiania zasady podziału i równowagi władz oraz nadmiernej ingerencji w sferę wolności osób wzywanych przez komisję” (wyrok TK z 22 września 2006 r., U 4/06).

W niniejszym wniosku zarzut naruszenia art. 10 i art. 95 ust. 2 Konstytucji RP (naruszenia zasady podziału władzy i przekroczenia granic funkcji kontrolnej Sejmu) nie został naturalnie postawiony jako logiczna konsekwencja naruszenia art. 2 i art. 111 ust. 1 Konstytucji RP przez zaskarżoną uchwałę, lecz z przyczyn, które w pkt V niniejszego wniosku nie były jeszcze szczegółowo poruszane. Otóż niezwykle szeroki zakres działań Komisji Śledczej obejmuje także zbadanie i ocenę legalności zakupu Pegasusa lub podobnego oprogramowania służącego inwigilacji oraz czynności operacyjno-rozpoznawczych (art. 2 pkt 1 i 3 zaskarżonej uchwały) oraz ustalenie, czy miały miejsce przypadki naruszenia lub nadużycia podstaw prawnych (art. 2 pkt 6 zaskarżonej uchwały). Pomimo odmiennej szaty słownej, ten ostatni przepis również nakłada na Komisję Śledczą zadanie badania zgodności z prawem.

Stanowi to wkroczenie w obszar właściwości władzy sądowniczej i tym samym wykroczenie poza konstytucyjnie dopuszczalny obszar kontroli sejmowej. Dzieje się tak dwojako. Po pierwsze, komisja śledcza, jak i ogólnie Sejm, nie jest powołany do oceny zgodności z prawem (legalności) działań innych organów państwa, ponieważ właściwe w tym zakresie są inne organy państwa, w szczególności sądy, które sprawują wymiar sprawiedliwości, trybunały – w zakresie swojej właściwości, organy powołane do ścigania przestępstw – w zakresie przygotowania aktów oskarżenia. Tego rodzaju aktywność niewątpliwie znajduje się poza *imperium* władzy ustawodawczej, ponieważ *„celem powołania przez Sejm komisji śledczej do zbadania określonej sprawy w ramach konstytucyjnych kompetencji kontrolnych jest uzyskanie informacji o działalności administracji rządowej”* (wyrok TK z 26 listopada 2008 r., U 1/08).

Po drugie, ocena legalności czynności operacyjno-rozpoznawczych obejmuje także kontrolę działalności sądów, które zgodnie z właściwymi przepisami wyrażały zgodę (albo nie) na zastosowanie kontroli operacyjnej (np. art. 19 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji¹⁴, art. 17 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym¹⁵, art. 27 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu¹⁶). Nie jest dopuszczalne, aby komisja śledcza

¹⁴ Dz. U. z 2024 r. poz. 145.

¹⁵ Dz. U. z 2024 r. poz. 184.

¹⁶ Dz. U. z 2023 r. poz. 1136.

uzyskiwała kompetencje do oceny legalności działalności orzeczniczej sądów (wydawanych postanowień o zarządzeniu kontroli operacyjnej), nawet jeśli w przestrzeni medialnej niektórzy sędziowie, znani skądinąd z zaangażowania politycznego, przyznają się do zaniedbań w tym zakresie. Nadanie takiej kompetencji izbie bądź jakemukolwiek organowi Sejmu stanowi naruszenie zasady podziału władzy i powierzenie władzy ustawodawczej wykonywania funkcji konstytucyjnie zastrzeżonej dla sądów, czyli organów władzy sądowniczej. Godzi się tu także przywołać art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej, który brzmi: „*[p]rzedmiotem działania komisji nie może być ocena zgodności z prawem orzeczeń sądowych*”.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy uznać, iż art. 2 pkt 1, 3 i 6 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 stycznia 2024 r. w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r. **jest niezgodny z art. 10 i art. 95 ust. 2 Konstytucji RP.**

VI. Uzasadnienie wniosku o zabezpieczenie

Wnioskodawcy zwracają się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia, które jest niezbędne w celu zapewnienia prawidłowego i zgodnego z Konstytucją RP funkcjonowania Sejmu i jego organów.

Art. 36 UTK w sprawach nieuregulowanych odsyła do Kodeksu postępowania cywilnego, który w art. 730¹ § 1 w zw. z art. 732 uprawnia wnioskodawcę (jak i każdego uczestnika postępowania w niniejszej sprawie) do złożenia wniosku o zabezpieczenie. Z kolei odpowiednio stosowany art. 755 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego przyznaje sądowi (a więc Trybunałowi Konstytucyjnemu) kompetencje do zabezpieczenia wniosku w taki sposób, „*jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni*”. W niniejszej sprawie spełnione są warunki udzielenia zabezpieczenia określone w art. 730¹ § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, tzn. zarzuty zostały należycie uzasadnione, a wnioskodawca legitymuje się interesem prawnym w udzieleniu zabezpieczenia, ponieważ „brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie” (art. 730¹ § 2 Kodeksu postępowania cywilnego), a tym celem jest doprowadzenie obowiązującego stanu

prawnego w zakresie objętym niniejszym wnioskiem do stanu zgodności z Konstytucją RP.

Podkreślić należy, iż zabezpieczenie w sposób określony w niniejszym wniosku jest celowe oraz uzasadnione. Jego spodziewanym skutkiem ma być powstrzymanie Komisji Śledczej (organu Sejmu – uczestnika postępowania) od prowadzenia śledztwa sejmowego, które – w przypadku wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku zgodnie z *petitum* niniejszego wniosku lub w inny sposób stwierdzającego niekonstytucyjność podstawy prawnej określającej zakres działania Komisji Śledczej – stanie się nielegalne i niewywołujące skutków prawnych wskutek utraty mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu (art. 190 Konstytucji RP). Niemniej skutki w postaci dokonanych czynności faktycznych, np. publiczne przesłuchania osób wezwanych i związane z tymi niedogodności, nie będą mogły być odwrócone.

Mając na uwadze powyższe, wnosimy jak w *petitum* niniejszego wniosku.

Załączniki

1. Lista podpisów posłów na Sejm RP X kadencji.
2. Cztery odpisy wniosku wraz z załącznikami.